

MIA DUDEK

SATURATION / ZAWILGOCENIE

17.04–31.05.2026

tekst: Małgorzata Miśniakiewicz

„Zawilgocenie” skupia się na momentach, w których ciała przekraczają swoje granice, wciekają w pozornie solidne ramy i rozlewają poza struktury stanowiące o tym, co się w czym zawiera. I co kształtuje co. Fotografie Dudek próbują uchwycić ślady takich przekroczeń i napięcia, kiedy ciało formowane pod wpływem przestrzeni zaczyna się przeprawiać poza i poprzez nią.

W twórczości artystki motyw cielesności umykającej własnym granicom powraca w różnych obrazach, sięgając czasów studenckich, kiedy inspirowały ją osadzone w celach ciała ciężarnych więźniarek. W praktyce artystycznej Dudek motywy przenikania się, impregnowania i wyłaniania stają się jednocześnie jej sposobem pracy. Konceptje nietrzymane w ryzach przelewają się na różne obszary, a idee ujawniają się, przesączażąc między cyklami.

Artystka wychodzi od prób fotografowania ciężarnych, próbując uchwycić własne doświadczenie bycia w ciąży. Pokazuje to, co jest widoczne na powierzchni, by zwrócić uwagę na procesy dziejące się w głębi. Jej fascynacja ludzką skórą, porowatą i nieszczelną granicą ciała, znajduje swój wyraz w cyklu “Skin Studies”. Skóra jako narzędzie poznania i odbierania świata jest jednocześnie powierzchnią inskrypcji doświadczeń i nośnikiem znaczeń. Wchłania, przecieka, złuszcza się. Widoczne przez skórę żyły, czy pory i włoski łączące wewnątrz z zewnątrz, znaczą cienką granicę przeciekania ciała. Jego potencjał rośnięcia, rozpadu i zdolność dostosowania się do otoczenia.

Architektura jest w twórczości Dudek istotnym punktem odniesienia. Szczególnie interesuje ją ta, którą postrzega jako opresyjną – jak choćby więzienia czy blokowiska – wywodzącą się z utopijnego myślenia o projektowaniu a zaprzęgniętą do realizacji planów autorytarnego systemu. Jednocześnie, jest także wyrazem nostalgicznej tęsknoty za domem z dzieciństwa (twórczyni dorastała na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach, tzw. Manhattanie, jednym z najambitniejszych założeń mieszkaniowych PRL-u). Przestrzeń wpływa na ciała, które ją zamieszkują, splatając opresyjność i intymność. Architektura domu jest jedną z tych struktur, które zarówno w materialnym, jak i w symbolicznym wymiarze, wyznaczają ramy bycia w świecie. Jednocześnie, jest ona szczególnie wrażliwa na przecieki, a co w nią wchłania może ujawniać się dopiero po latach.

W łazience ciężarna artystka, ciało w ciele zanurzone w wannie, wilgoć kapie, ścieka i wcieka. Dudek proponuje tu estetykę przecieku, przywołuje stan, w którym ciała, przekraczając swoje granice jednocześnie rozpadają się i płodzą. Wanna odsyła do wody i owodni, namakania i i rozlewania. Nie chodzi tu o hydrofeministyczną solidarność wodnych ciał. Raczej, artystka patrzy na rozlewanie się wody i ciał jako na proces, w którym pęknięcia znaczą gnijące pole walki o własne miejsce i tożsamość. Bycie w ciąży to bycie ciałem w ciele, życie oznacza przekroczenie jego granicy.

Rozlana z wanny woda nawilża grzybnię, która wnika w tynki i cegły, by w końcu ukazać się na powierzchni farby. Grzybnie są jednocześnie destrukcyjne i płodne, mnożąc się są w stanie rozbić każdą niemal strukturę. Dokonywany przez nie rozkład przynosi możliwość nowego życia. Ta dwoistość okazuje się pojemną metaforą ciąży i macierzyństwa. Fotografie grzybów najpełniej chyba wyrażają ambiwalentną filozofię artystki, dla której poznanie pełni zjawiska oznacza akceptację jego mrocznej strony. Utrwalony przez gotowanie w żywicy grzyb jest nie tylko martwy, ale też doraźnie wyrwany z cyklu życia i rozkładu, w procesie analogicznym do prezerwacji uśmierconego ciała w formalinie.

Misterne i spektakularne grzyby na fotografiach Dudek niosą wiele znaczeń, są figurą umożliwiającą ujawnienie zgłębianych przez artystkę zagadnień. Stają się w sztuce Dudek nie tylko metaforą kobiecości, ale także obrazem przemijania i transformacji. Na przykład te opalizujące konotują tradycyjnie pojmowaną, klasowo sankcjonowaną kobiecość w typie pani domu w perłach – wiktoriańską czy nostalgicznie babciną. Grzyby, strażniczki cyklu życia i rozpadu, także bywają magiczne, ich potencjał przekraczania granic świadomości zakodowany jest w licznych tekstach i obrazach kultury. W Krainie Czarów Alicja zjadała grzyba, by kurczyć się i rosnąć, aż pewnego dnia rozrosła się aż tak, że zerwała dach domu, dosłownie rozkruszając swoim ciałem ograniczającą ją strukturę. W sztuce Dudek grzyby oznaczają także stany graniczne, momenty przejścia i przemiany, budują imaginarium cielesnych przekroczeń. Artystce służą do uchwycenia momentu, w którym struktury zostają przekroczone i poddają się jednocześnie rozkładowi i tworzeniu.

Gąsienica w powieści Carrolla, zanim udzielił Alicji grzybowej porady, zapytał ją: „Czy jesteś zadowolona będąc taką, jaka jesteś?”¹. Alicja nie była, chciała okiełznać swój zmienny wzrost. Dudek zdaje się oferować nieco inną odpowiedź: być może, nie ma to znaczenia, skoro i tak długo taką nie zostaniesz. Prędzej czy później ciała i struktury ulegną zmianie a wyciekła woda już i tak wchłonęła się w sufit.

¹ L. Carroll „Przygody Alicji w Krainie Czarów”, tłum. M. Słomczyński

Mia Dudek – urodziła się w Sosnowcu, a swoje nastoletnie lata spędziła w Warszawie, skąd przeprowadziła się do Londynu, aby kontynuować studia z fotografii. Po ukończeniu studiów licencjackich na London College of Communications (2012) oraz magisterskich na The Royal College of Art (2016), rozszerzyła swoją działalność o instalacje i rzeźbę. Przemieszczając się między mediami i zmieniając kraje zamieszkania – z Polski do Anglii, a następnie do Portugalii – Dudek rozwinęła wyjątkowy język wyrazu związany z przedstawieniami sfery domowej i miejskiej. W swojej praktyce artystka nieustannie bada relacje między ciałem a architektoniczną strukturą, eksplorując pojęcia intymności, przesiedlenia i zamieszkiwania. Prace Dudek były prezentowane na licznych wystawach w Europie oraz opublikowane m.in. w Source Magazine, LYNX Contemporary oraz 24 Artists to Watch w Modern Painters (grudzień 2014). W 2018 roku otrzymała specjalne wyróżnienie jury The Anamorphosis Prize za samodzielnie wydaną książkę MDAM, która obecnie znajduje się w kolekcji biblioteki MoMA w Nowym Jorku. W maju 2019 roku Art Forum zamieścił w sekcji Critic's Pick jej wystawę „Marsyas” w galerii Galerist w Stambule, kuratorowaną przez Nicka Hackwortha. Od tego czasu prezentowała swoje prace na targach sztuki takich jak Unseen, Arco Lisboa, Contemporary Istanbul oraz Photo London, gdzie jej dzieła zostały wyróżnione przez The Guardian jako „Best of Photo London 2022”. W 2023 roku Dudek zaprezentowała dwie solowe wystawy w Lizbonie i Warszawie oraz pokazała swoje prace podczas National Photo Festival w Darmstadt w Niemczech. W 2024 roku wzięła udział w Condo London z galerią Import Export we współpracy z Rodeo Gallery oraz zaprezentowała się w sekcji głównej Photo London wraz z Martch Art Project ze Stambułu. Rok 2025 przyniósł Mii Dudek pierwszą instytucjonalną ekspozycję w Museum Sinclair-Haus w Niemczech oraz w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski w Polsce.

Więcej informacji o artystce: www.miadudek.co.uk

Prace prezentowane na wystawie: z kolekcji prywatnej / dzięki uprzejmości artystki oraz IMPORT EXPORT
